

Uchwała z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 6/06

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SN Jan Górowski

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Romana B. przeciwko Izie R. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 22 lutego 2006 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 6 grudnia 2005 r.:

a) Czy w myśl zasady wynikającej z treści art. 397 § 2 k.p.c. do zażaleń sporządzanych przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, a niespełniających wymagań w zakresie

- wskazania zaskarżonego postanowienia (zarządzenia)
- sformułowania wniosku o zmianę lub uchylenie postanowienia (zarządzenia)
- zwięzłego uzasadnienia zażalenia

stosuje się odpowiednio art. 370¹ k.p.c.;

b) w przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi w przedmiocie zagadnienia opisanego w pkt a), czy Sąd drugiej instancji zobowiązany jest zawiadamiac właściwy organ samorządu zawodowego o dostrzeżonych uchybieniach?"

podjął uchwałę:

Zażalenie sporządzone przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, niezawierające wskazania zaskarżonego postanowienia, wniosku o jego zmianę lub uchylenie albo uzasadnienia (art. 394 § 3 k.p.c.), podlega odrzuceniu bez wzywania do usunięcia tych braków (art. 370¹ w związku z art. 397 § 2 k.p.c.);

odmówił podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2005 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu odrzucił sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty wydanego w dniu 30 maja 2005 r. w postępowaniu upominawczym, a następnie – postanowieniem z dnia 20 września 2005 r. – zażalenie od tego orzeczenia.

Pozwana, działająca przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 20 września 2005 r. Przy jego rozpoznawaniu powstało, przedstawione przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści przytoczonej na wstępie. Przyczyną tych wątpliwości jest stwierdzenie, że zażalenie strony pozwanej, mimo wymagania określonego w art. 394 § 3 k.p.c., nie zawiera wniosku o zmianę lub uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zmiany dokonywane w ostatnich latach w kodeksie postępowania cywilnego wskazują, że ustawodawca systematycznie zwiększa wymagania stawiane adwokatom, radcom prawnym i rzecznikom patentowym, co jest w pełni uzasadnione, gdyż chodzi o uczestników procesu, których udział w postępowaniu nosi znamiona funkcji o charakterze publicznym. Osoby te są zresztą specjalnie kwalifikowanymi pełnomocnikami procesowymi (art. 87 § 1 *in principio* oraz art. 87¹ k.p.c.), co pozwala oczekiwać od nich spełniania wysokich standardów zawodowych, wśród których jako zupełnie podstawowe wymienić należy prawidłowe sporządzanie pism procesowych i środków odwoławczych (zaskarżenia), terminowe zgłoszenie twierdzeń, zarzutów i dowodów, uiszczanie należnych opłat itp. Jest oczywiste, że dokonywanym zmianom ustawowym przyświeca zamiar usprawnienia i przyspieszenia postępowania sądowego, a nie samo tylko zwiększanie formalizmu procesowego, w tym wypadku formalizmu stanowionego tylko ze względu na podmioty czynności procesowych.

Jednym z przepisów zastrzegających wymagania i rygory w stosunku do adwokatów, radców prawnych i rzeczników patentowych jest art. 370¹ k.p.c., wprowadzony do kodeksu ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804). Zgodnie z tym przepisem, apelacja sporządzona przez wymienionych pełnomocników, niespełniająca wymogów określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i pkt 5, podlega odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji bez wzywania do usunięcia tych

braków. Oznacza to m.in., że prawidłowe – od strony formalnej – sporządzenie apelacji jest uznawane za elementarne zadanie warsztatowe zawodowego pełnomocnika, w związku z czym, zdaniem ustawodawcy, nie ma uzasadnionych powodów aby – w przeciwieństwie do apelacji wnoszonych przez same strony lub pełnomocników nieprofesjonalnych (por. art. 370 k.p.c.) – tolerować brak fachowości albo zwykłą niesumienność i wdrażać działania naprawcze, prowadzące zwykle do przewleczenia postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZ 78/05, nie publ.).

Odpowiedź na pytanie, czy art. 370¹ k.p.c. ma – przez art. 397 § 1 k.p.c. – zastosowanie do zażalenia, udzielana z tego punktu widzenia, musi być zatem twierdząca, nie budzi bowiem wątpliwości, że sporządzenie zażalenia, środka dużo mniej sformalizowanego niż apelacja, a tym bardziej niż skarga kasacyjna lub skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (por. art. 398⁴ w związku z art. 398⁶ § 2 oraz art. 424⁵ w związku z art. 424⁸ § 1 k.p.c.), jest zadaniem nieprzekraczającym podstawowych umiejętności zawodowego pełnomocnika. Mówiąc inaczej, rygoryzm przyjęty w odniesieniu do apelacji – środka odwoławczego wymagającego wyższych umiejętności i większego nakładu pracy – jest tym bardziej uzasadniony w stosunku do zażalenia. Wskazuje na to również proporcja skutków, jakie wiążą się z odrzuceniem obu tych środków odwoławczych. Poza tym nie budzi wątpliwości, że stosowanie art. 370¹ k.p.c. w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia przyspiesza tzw. postępowanie międzyinstancyjne w jeszcze większym stopniu niż stosowanie tego przepisu w postępowaniu apelacyjnym.

Należy ponadto podkreślić, że po wprowadzeniu do procesu cywilnego systemu apelacyjnego, opartego na apelacji pełnej, niemal całkowitemu zatarciu uległy – istniejące w systemie rewizyjnym – różnice między zażaleniem a środkiem odwoławczym przysługującym od orzeczeń co do istoty sprawy. O ile bowiem rewizja była środkiem kontrolnym, o tyle apelacja – podobnie jak zażalenie – ma charakter merytoryczny. W tej sytuacji wysnuwanie jakichkolwiek wniosków z rzekomych różnic między zażaleniem a apelacją jest przy udzielaniu odpowiedzi na analizowane pytanie bezzasadne. Przeciwnie, skoro wśród przepisów dotyczących zażalenia nie ma żadnej normy regulującej skutki złożenia zażalenia niespełniającego ustanowionych dla niego wymagań, uzasadnione i konieczne jest odpowiednie stosowanie przepisów o postępowaniu apelacyjnym, a wśród nich – w

wypadku zażalenia sporządzonego przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego – także art. 370¹ (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1998 r., III CZP 44/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 87).

Sięgając do odpowiedniego stosowania art. 370¹ k.p.c. nie można pomijać faktu, że wśród wymagań formalnych stawianych zażaleniu w art. 394 § 3 k.p.c. łatwo znaleźć odpowiedniki wymagań przewidywanych dla apelacji, których niespełnienie powoduje jej odrzucenie *a limine*; wymaganie wskazania zaskarżonego postanowienia odpowiada wymaganiu oznaczenia wyroku, od którego apelacja jest wnoszona (art. 368 § 1 pkt 1), wymaganie umieszczenia w zażaleniu wniosku o uchylenie lub zmianę postanowienia jest odpowiednikiem wymagania wniosku o zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku (art. 368 § 1 pkt 5), a wymaganie zwięzłego uzasadnienia stanowi korelat wymagania zwięzłego przedstawienia w apelacji zarzutów i ich uzasadnienia (art. 368 § 1 pkt 2 i 3). Różnice istniejące między art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5 a art. 394 § 3 k.p.c. dają się łatwo uwzględnić – na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. – w ramach formuły odpowiedniego (adaptacyjnego) stosowania art. 370¹ k.p.c. w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia. Odmienne wnioski, jakie wysnuł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 listopada 2005 r., III CZ 86/05 (nie publ.), nie mogą być zatem uznane za przekonujące.

Za stosowaniem do zażalenia rygorów ustanowionych dla apelacji przemawiają także argumenty systemowe. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 17 zdanie drugie ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.), surowy rygor w postaci odrzucenia środka zaskarżenia w wypadku wniesienia go przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego i nieuiszczenia opłaty w wysokości stałej dotyczy zarówno apelacji, jak i zażalenia. Zasada ta zostanie utrzymana, a nawet rozszerzona po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), zgodnie bowiem z art. 130² § 3 k.p.c., sąd odrzuci bez wezwania o uiszczenie opłaty środki zaskarżenia – w tym apelację i zażalenie – wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, nieopłacone opłatą w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. Podobieństwo rozwiązań systemowych wspiera więc postawioną

wcześniej tezę, że art. 370¹ k.p.c. ma zastosowanie także do zażalenia, wnoszonego przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które dotknięte jest brakami w zakresie wymagań określonych w art. 394 § 3 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

Przechodząc do drugiej kwestii przedstawionej w postanowieniu Sądu Okręgowego, należy wyjaśnić, że określony w art. 370¹ *in fine* obowiązek zawiadomienia właściwego organu samorządu zawodowego zrzeszającego pełnomocnika, który sporządził apelację odrzuconą ze względu na niespełnienie wymagań określonych w art. 368 § 1 pkt 1-3 i 5, został podyktowany troską państwa o należyte wykonywanie przez zawodowych pełnomocników ich warsztatowych obowiązków, wynikających z przepisów określających formę podejmowanych czynności procesowych. Uchybienia w tym zakresie, będące najczęściej efektem niestaranności lub zaniedbań, ale także braku odpowiedniego przygotowania zawodowego, są spotykane w praktyce – zwłaszcza praktyce Sądu Najwyższego (por. art. 398⁴ w związku z art. 398⁶ § 2 oraz art. 424⁵ w związku z art. 424⁸ § 1 k.p.c.) – stosunkowo często, a ich skutki mają dla stron bardzo doniosły charakter. Ustawodawca powziął zatem zamiar wyeliminowania lub ograniczenia tego negatywnego zjawiska przez zaangażowanie władz samorządowych (korporacyjnych), które są władne oddziaływać na swych członków różnymi metodami, m.in. przez wszczynanie postępowań dyscyplinarnych (por. 80 i nast. ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 12, poz. 1058 ze zm., art. 64 i nast. ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm., oraz art. 57 i nast. ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych, Dz.U. Nr 49, poz. 509 ze zm.).

Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie jest znane w państwach europejskich, w których sankcje za uchybienia w zakresie wnoszenia środków zaskarżenia obejmują niekiedy także wymierzanie grzywien (kar pieniężnych). Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 531 k.p.k. z 1928 r., jeżeli kasację złożono oczywiście lekkomyślnie lub jedynie w celu działania na zwłokę, Sąd Najwyższy zawiadamiał o tym „władzę dyscyplinarną obrońcy lub pełnomocnika, który podpisał kasację”. Tak więc unormowanie zastosowane w kodeksie postępowania cywilnego ma swe historyczne i międzynarodowe odniesienia, jak też znajduje uzasadnienie w praktyce wymiaru sprawiedliwości.

Należy jednak zaznaczyć, że czynność zawiadomienia przewidziana w art. 370¹ *in fine* k.p.c. (także w art. 398⁶ § 4 k.p.c.) nie ma charakteru czynności jurysdykcyjnej; jest czynnością o charakterze ustrojowo-organizacyjnym, stanowiącą bezpośrednie następstwo wydania postanowienia o odrzuceniu środka zaskarżenia z określonych ustawowo przyczyn. Czynność ta nie wymaga zatem wydania orzeczenia przez sąd; właściwa jest tu forma pisma adresowanego do organu samorządowego, zawierającego wyczerpującą informację o wydaniu postanowienia o odrzuceniu środka i jego treści. Oczywiście, zawarty w art. 370¹ wyraz „sąd” nie powinien mylić, gdyż został użyty jedynie w celu uproszczenia stylistycznego; ustawodawca czyni tak niejednokrotnie, w ten właśnie sposób oznaczając przewodniczącego składu lub – jak w tym wypadku – przewodniczącego w rozumieniu ustrojowo-organizacyjnym (tak samo np. w art. 375 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy, skoro zawiadomienie przewidziane w art. 370¹ *in fine* k.p.c. nie przybiera formy orzeczenia, jest oczywiste, że udzielenie odpowiedzi na pytanie Sądu Okręgowego ujęte w pkt. b nie może mieć żadnego wpływu na rozstrzygnięcie zażalenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 9). Z tych względów odmówiono podjęcia uchwały w omawianym zakresie.

